

# SŁOWO

WILNO, Sobota 22 lipca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łaszuk.
- GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNNIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N.ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
- PODOBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mielkiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. WŁOCZYŃSKA — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 7.
- SZARUKÓW-SZCZYŻNA — M. Mindel, skład apt. „L.”.
- WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetrówi jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## Prasa niemiecka narzeka...

Nasza prasa przyniosła wiadomość, kolportowaną już szeroko przez prasę niemiecką o tajnym układzie między Polską a ZSRR, układzie o charakterze zaczepno - odpornym wobec Niemiec. W każdym razie — zdaniem Niemców — antyniemieckie przymierze Polski i Sowieców idzie tak daleko, że te ostatnie obiegują na wypadek wojny z naszym zachodnim sąsiadem nie tylko neutralność, ale i pomoc orężną. Oczywiście takiego układu nie ma, nie będziemy sobie zadawać fatygi dowodzenia tej oczywistości, stosunki polsko - sowieckie są aż nadto bliższe w dobrej dziedzinie, by sobie coś podobnego mogło być jeszcze potrzebne. Nie ta wiadomość może być dla nas istotną. Istotnym natomiast jest i zdziwienie i oburzenie zarazem (zresztą niezbyt znowu wielkie) prasy niemieckiej. — Jak to — rozumie ona na łamach „Germania” i innych pism — obecne rządy tworzyły raczej odprężenie stosunków polsko - niemieckich, nawet pewne zbliżenie, Polska odpowiada wspólnym frontem z największym naszym obecnym wrogiem? W Niemczech jest zdziwienie, najwyraźniej zdziwienie. — Jeżeli wydaje się ono aliczasadnione, bezpodstawne, i dziwne, to jednak zastanawia się chwilę, na jakie to fakta wskazuje przeciwny Niemiec, gdy mówi, czy pisze o odprężeniu stosunków z Polską.

Otóż nie ulega wątpliwości, że na on wówczas przed oczyma trzy kategorie faktów: znane oświadczenie Hitlera naszymu po słowach w Berlinie o pokojowych i gospodarczych stosunkach obu państw, dalej nowy kurs polityki gdańskiej od czasu objęcia tam władzy przez hitlerowców, i „Anschluss”.

Dwa pierwsze fakty to niewiele, powie ktoś, trzeciego sensu pozytywnego dla Polski niegigant. — Oczywiście jest to pewne stanowisko. Można odnosić się z nieufnością i do najformalniejszych traktatów. Tyłko, że myśląc tak, nie można mimocelem nie stwierdzić, że przecież najmożliwsze słowa dla Polski, jakie padły w Niemczech w ciągu 14 lat naszego współżycia sąsiedzkiego, to były właśnie słowa Adolfa Hitlera. Nikt nie sądzi, by te właśnie słowa powiększyły w szerebach „nazistów” entuzjazm dla „Wodza”: było zgoda inaczej. Hitler to wiedział, — ale dla niego w momencie bieżących refleksji, jakie te słowa pokojowe, rzucane zapowiedzi normalniejszych stosunków politycznych zrobią w Polsce, znaczył więcej niż ten, jaki wywołała w Niemczech. Choć znowu zgadzamy się, że przeciwny Polaka ogarniała, czytając te słowa, raczej nieufność, gdy przeciwny Niemca, racjonalista, szowinista, ogarniało — rozczarowanie. Czy Hitler nie wiedział o tem, jaki niewspółmiernie duży efekt będą miały jego słowa w tych dwóch krajach? Naprawdę wiedział. Mówiąc je, dawał dowód, że woli w danym momencie choćby znikome odprężenie wrogości Polski, niż duży nawet spadek wpływów na ulicy niemieckiej.

Coś podobnego miało miejsce, jeżeli chodzi o Gdańsk. Nasza prasa zanotowała oświadczając wszystkie szczegóły politycznego „firmitu” Warszawy z Wolnem Miastem, wszystkie stwierdzenia Rauschninga, że należy co rychlej wytworzyć atmosferę przyjaźni polsko - gdańskiej, że jest ona konieczna, tak konieczna, dla nawiązania normalnych stosunków handlowych, że te stosunki — to znowu nie innego, jak dobrze pojęty interes obu stron. I artykuł entuzjastyczny w „Voelkischer Beobachter”, i zachwyty nad polską gościnnością, polskimi wojskami, postawą polskiej policji, Zwolnienie z więzienia zasądzonego za niehitlerowskie czasy polskich redaktorów w Gdańsku. Bopozeczcie rokowań handlowych. To wszystko musiano zanotować, choćby jako coś, co poprzęta z punktu widzenia sensacji zabieraływo tradycyjną linię pieniaczstwa, sporów. Ale to wszystko musiano i wythumaczyć. Wythumaczenie nie mogło zadawać ni się banalnemu stwierdzeniem sensu jedynego, specjalnie perwersyjnego „intyrygermańskiej”. Wythumaczenie było proste: to, co się działo w hitlerowskim Gdańsku, działo się za batutą Berlina, to jasne, wystarczy to stwierdzić, a nie bezsilnie się oburzać, to, co się działo było gospodarczym zbliżeniem do Polski, zbliżeniem niemieckim oczywiście, a nie gdańskim (Gdańsk odgrywa tu rolę fałszywej firmy, rolę podstawionego) — zbliżeniem na jakim terenie? Właśnie na tym, który był zarazem najbliższą atakowanym polskim odciętym przez Niemcy: Pomorzanie „Korytarz” i Wolne Miasto — to są dwie połowy tego wąskiego pasa ziemi, który oddzielające Prusy Wschodnie od Rzeszy stanowi nasz dostęp do morza. Przez usta Rauschninga mówił Hitler: jestecście w moim Gdańsku pewniejsi niż w Gdańsku moich wrogów. — Rokowania handlowe polsko - gdańskie mogą w gospodarstwie tego słowa znaczeniu, zwrócić nam utracony parę lat temu port. Kto będzie wtedy „zwracającym”?

Anschluss. Rozmawiając z Polakiem o „Anschlussie”, dowiadujemy się niezmiernie, że ten silniejszy w razie jego realizacji zagrożona byłaby Polska. Nie Włochy, nie Czechosłowacja, nie Jugosławia, — Polska. Rozmawiając z Niemcem, choćby austriackim, musimy skonstatować, jak różnie na ten sam problem patrzący się dwa narody. Dla każdego Niemca plany „anschlussowe”, — to właśnie to samo, co np. dla endeka „marsz na Kijów”: jak endek rozumie ekspansję we wschodnim kierunku, jako nie tylko wyrzucenie się wszelkiej ekspansji na Zachodzie, ba, jako zrygnięcie automatyczne, z obecnego na Zachodzie stanu rzeczy, tak samo dla Niemca jest rzeczą jasną, że każde powzięcie się planów „anschlussowych” w Berlinie, oznacza automatycznie odprężenie na północnym Wschodzie, oznacza, że prąd imperializmu narodowego zmienia koryto. Funkcją pruscy byli w niejednym złymi dziełkami Bismarcka, ale przecież jeśli co wzięli po nim, to ową odradę do pakowania się w Austrię. Jeżeli można u nas mówić o jakimś „albo - albo” naszej ekspansji, to z ileż potężniejszemi argumentami można o tem mówić w Niemczech! I pomyśleć, że mimo tego, i mimo tego, że plany „anschlussowe” pojawiają się niemal co roku, u nas zagnieździło się najmocniej wprost, przeciwne przekonanie: dla naszej opinji Niemiec, zajmujący Wiedeń, to Niemiec z jedną nogą w Poznaniu. \* \* \*

To są takie trzy rzeczy, ta mowa, ten Gdańsk Rauschninga i ten „Anschluss”. To są takie trzy rzeczy tak zupełnie inacej rozumiane w Berlinie, a tak zupełnie inacej u nas. I tak było właściwie stale, tak jest stale od lat szeregu. Można powątpiewać, czyżby kiedy i próbowałi zrozumieć Niemcy, tego okropnie niewygodnego, okropnie niebezpiecznego sąsiada, — ale sąsiada, którego żadna dziejowa komasacja nie przesadziła tyśiączną górę, sąsiada, z którym jednak trzeba żyć. Nie można wątpić w to, żeśmy go nie zrozumieć, że czyżby ezy dobrze jego intencje — (a te ostatnie nieraz i leżą naprawdę w jego interesie) — były u nas oceniane jednakowo płytko i jednakowo mylnie. Na tle tego faktu ciemniej jeszcze zarysowuje się rzecz inna: oto że właściwie antysemityzm hitlerowski staje się tym pierwszym zbliżającym pomostem. Jak ogromny jest udział antysemityzmu w nacjonalizmie polskim, jeżeli on właśnie — zbliża.

## P. Marszałek Piłsudski w Pikieliszkach

WILNO. — Po jednodniowym pobycie w Wilnie p. Marszałek Piłsudski wyjechał wczoraj o godzinie 3 p. p. z powrotem do Pikieliszek.

### Przyjazd ministra Becka

WILNO. — Dziś rano pociągiem pośpiesznym z Warszawy ma przybyć do Wilna minister spraw zagranicznych ptk.Beck.

Po krótkim pobycie w mieście p. minister uda się na audjencję do Pana Marszałka Piłsudskiego.

## Spotkanie Hendersona z Hitlerem

MONACHJUM PAT. — Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej, minister Henderson, natychmiast po przybyciu samochodem do Monachjum udał się do hotelu Regina Palace, gdzie oczekiwali nań kanclerz Hitler, i minister spr. zagr. Neurath. Konferencja trwała około 50 min.

Komunikat, ogłoszony przez biuro Conti, podkreśla, że w rozmowach odbytych w Berlinie i w Monachjum określone zostało stanowisko Niemiec wobec projektów sprzecznych przez Hendersona przed odroczeniem konferencji rozbrojeniowej. Poruszona przez Hendersona

## Ustawa o redukcji godzin pracy w Ameryce

WASZYNGTON PAT. — Prezydent Roosevelt przyjął z uznaniem ustawę na okres okoliczności wyjątkowych, zredagowaną przez gen. Johnsona, określającą minimum plac i godzin pracy. Plan Johnsona, nie mający charakteru przymusowego, przewiduje zawarcie przez pracodawców układu, na mocy którego po dniu 1 sierpnia rb. nie zatrudniąby oni pracowników młodocianych, poniżej 16 lat, dłużej niż przez trzy godziny dziennie. Prace dzieci zostałyby całkowicie zniesione we wszystkich dziedzinach przemysłu.

Plan przewiduje maksimum 40 godz. tygodniowo dla pracowników umysłowych, 52 godz. — dla osób, zatrudnionych w sklepach i 35 godz. dla robotników. Ta ostatnia norma po 1 stycznia 1934 roku zostałaby podniesiona do 40 godzin. Przewidziane są pewne wyjątki. Minimalne płace tygodniowe wahają się od 12 — 15 dol. dla pracowników umysłowych. Dla robotników przewidziana jest norma 30 — 40 ct. za godzinę. — Pracodawcy, którzy przystąpią do układu zobowiązują się do niepodnoszenia cen ponad poziom z dnia 1 lipca 1933 roku.

Plan ten ma wejść w życie z dniem 1 września rb.

## KONFERENCJA LONDYŃSKA

### Rozejm celny podstawowym warunkiem odrodzenia handlu międzynarodowego

PLENARNE ZEBRANIE KOMISJI GOSPODARCZEJ

LONDYN PAT. — Komisja gospodarcza na zebraniu plenarnym aprobowała sprawozdanie ogólne, opracowane przez Runcimana.

Prace konferencji — zdaniem referenta — wykazały, że we wszystkich krajach rozejm celny jest uważany za konieczny warunek odrodzenia handlu międzynarodowego. Należy więc przypuszczać, że skoro znikną specjalne okoliczności, które spowodowały odroczenie części prac konferencji, możliwe będzie przystąpienie w płaszczyźnie międzynarodowej do stopniowego obniżenia barjer celnych.

W sprawie uzgodnienia produkcji i zbytu Runciman wypowiedział poglądy, iż główną przyczyną głębokiej depresji światowej, jest katastrofalny spadek cen głównych produktów rolniczych i surowców. Dalej Runciman wyszczególnił liczne zagadnienia zbadane przez podkomisję uzgodnienia produkcji i zbytu.

LONDYN PAT. — O godz. 16.15 rozpoczęło się posiedzenie plenarne komisji gospodarczej pod przewodnictwem Colijna, który oświadczył, iż pragnąłby, by dyskusje zostały zakończone w dniu dzisiejszym. Jeżeli jednak okaże się to nie

możliwe, następane posiedzenie plenarne komisji gospodarczej odbyłoby się w dniu 22 maj.

Przewodniczący odczytał następnie propozycje amerykańskiej delegacji, dotyczące rozszerzenia rozejmu celnego. — Colijn wyraził nadzieję, iż w czasie pracy w pracach konferencji poszczególne rządy w drodze dyplomatycznej będą kontynuować prace nad zafinansowaniem dla których rozwiązania konferencja została zwołana.

„DOWIDZENIA”

LONDYN PAT. — Na plenarnym posiedzeniu komisji ekonomicznej sprawozdawca Runciman przedstawił raport ko

## Nieznaczna żwyżka dolara

WARSZAWA PAT. — Znacznej niższe cen na giełdach zbożowych i towarowych w Stanach Zjednoczonych towarzyszy jednocześnie żwyżka dolara. Żwyżka ta nie jest jednak tak gwałtowna.

Na giełdzie warszawskiej kurs dolara żwyżkował od wczoraj z 6.28 na 6.40, a przekazał telegraficzny z 6.29 na 6.41, czyli o 12 groszy na dolara. W Zurichu dewiza nowojorska podniosła się z 3.615 na 3.70. — W

misji. Przy poszczególnych ustępach liczni delegaci uważając, że tekst raportu jest zbyt optymistyczny, zgłaszali rozmaite poprawki. Zmiany poszczególnych ustępów sprawozdania stały się tak liczne, że powołany został komitet redakcyjny dla wprowadzenia poprawek po wysłuchaniu argumentów delegatów. — Po nieważ delegaci nie będą mieli okazji przedyskutowania ostatniego projektu, — kopia tego projektu zostanie im doręczona.

Colijn, dziękując delegatom za pracę, zaznaczył, że nikt nie wie, jakie będą losy konferencji, lecz dla podniesienia ogólnego ducha lepiej jest zakończyć konferencję słowami „Dowiedzenia!”.

Paryżu z 17,87 — na 18,08, w Londynie z 4.6875 na 4.73125 — 4.745 za jeden funt. — Przy otwarciu giełdy nowojorskiej o godz. 15.15 według czasu środkowo - europejskiego nastąpiło pewne uspokojenie w stosunku do notowań wczorajszego zamknięcia giełdy. — Kurs dolara nawet nieco niżkował, a tem samem dewizy europejskie żwyżkowały.

W związku z żwyżką dolara żwyżkował i funt szterling, chociaż w nieco mniejszym stopniu. W Zurichu Londyn notowano 17,24 (wczoraj 17,20), w Paryżu 85,26 (wczoraj 84,81). W Londynie przy zamknięciu giełdy za jeden funt przy płatych na Szwajcarię dawano 17,265 (wczoraj 17,18), na Paryż — 85,28 (wczoraj 84,84), na N. York — 4.7415 (wczoraj 4.6875). W Warszawie kurs przekazał na Londyn dziś był 29,85.

## PANIKA NA CHICAGOSKIEJ GIEŁDZIE ZBOŻOWEJ

CHICAGO PAT. — W związku z paniką, która ogarnęła wczoraj tutejszą giełdę zbożową, pociągającą za sobą niebywałą niżk cen — ogłoszono tu zawieszenie obrotu zbożem od dnia dzisiejszego. To samo dotyczy giełd w Minneapolis, Canzas, Duluth, i Minnesota. Wprowadzenie ograniczeń fluktuacji cen zboża na czas nieograniczony powitano w kołach zainteresowanych z uznaniem.

## Antyniemiecki kongres Żydów

WEZWANIA DO BOJKOTU

AMSTERDAM PAT. — Wczoraj rozpoczęły się w Amsterdamie obrady antyniemieckiego kongresu żydów. Na przewodniczącego powołano przedstawiciela żydostwa amerykańskiego Untermyera. Wygłosił on przemówienie, w którym m. in. zaatakował Ligę Narodów za to, że nie zajęła się dość energicznie losem żydów niemieckich, co — zdaniem mówcy — powinna była uczynić. Przedstawione sprawozdania delegacji rozmaitych państw wykazują, że eksport niemiecki do tych państw dzięki opornemu stanowi sku odbiorców żydowskich spał bardzo znacząco, dochodząc w niektórych wypadkach do zaledwie 35 proc. normy.

Powołano do życia trzy podkomisje i uchwalono rezolucję, potępiającą postępowanie rządu hitlerowskiego wobec żydów i wzywającą zarówno żydów jak i aryjczyków do udziału w bojkocie towarów niemieckich.

AMSTERDAM PAT. — Obrady antyniemieckiego kongresu Żydów zakończyły się wieczorem po utworzeniu stałego biura, które razem z sekretarjatem generalnym mieścić się będzie tymczasowo w Londynie. W ciągu najbliższych trzech miesięcy zapadnie decyzja, czy siedziba biura będzie zmieniona. Oficjalną nazwą biura będzie „Światowa Żydowska Federacja Gospodarcza”. Sekcje tej federacji utworzone zostaną we wszystkich krajach. Wysłać one będą swych przedstawicieli na doroczne zgromadzenia biura. Centralny komitet składać się będzie z 15 osób. Wystawione są kandydatury lorda Melcheta, jako prezesa i delegata żydów amerykańskich Untermyera, jako prezesa honorowego.

HENDERSON POJEDZIE DO MOSKWY?

BERLIN PAT. — „Telegraphen Union” donosi z Moskwy, że oczekują tam z początkiem sierpnia przybycia Hendersona, który przyjęty zostanie przez Litwinowa, Krestiniego i Woroszyłowa. Przyjęcie przez Mołotowa nie jest przewidziane. Henderson zabawić ma w Moskwie 3 dni.

## Zamknięcie ŻAT w Berlinie

BERLIN PAT. — Biuro Wolfa komunikuje, że tajna policja polityczna pruska zamknęła biuro żydowskiej agencji telegraficznej w Berlinie „ZAT”.

## Rząd fiński przystąpił do konwencji o napastniku

HELSINGFORS PAT. — W kołach politycznych krąży pogłoski, iż rząd fiński zgodził się przystąpić do konwencji, określającej napastnika, podpisanej przez 8 państw w Londynie.

## Podróż polityczna B. Baruha

NOWY YORK PAT. — Znany ekonomista i finansista amerykański Bernard Baruh udał się, jak co roku, na kurację do Vichy. Podróż Baruha do Europy przypisują pewne cele polityczne.

## Seminarjum zamachowców

WIEDEŃ PAT. — Rewelacje o stosunkach, panujących w seminarjum w Traiskirchen, wywołały w opinii publicznej niezwykle silne wrażenie. Rewelacje urzędowe podają, że uczniowie i profesorowie seminarjum fabrykowały wspólnie bomby i starali się je potem, kiedy policja rozpoczęła śledztwo, ukryć i zatrzeć wszelkie ślady. W sprawę tę wmiieszanych jest 30 profesorów seminarjum.

Minister sprawiedliwości zapowiedział bezwzględne oczyszczenie szkół austriackich z elementów hitlerowskich. Przeciwno profesorom seminarjum wdrożone zostało śledztwo dyscyplinarne.

## Z pobytu lotników sowieckich w Polsce

WARSZAWA PAT. — Wczoraj rano po zwiedzeniu Krakowa lotnicy sowieccy powrócili do Warszawy. Po południu w gmachu poselstwa sowieckiego odbyło się przyjęcie, na którym obecni byli lotnicy sowieccy i polscy. O godz. 19 dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego ppk. Filipowicz podejmował lotników obiadem w salonych Resursy Kupieckiej.

W sobotę o godz. 8.30 rano lotnicy po 3-dniowym pobycie w Polsce odleciał do Rosji Sowieckiej.

## Sprawa obniżki płac w górnictwie

KATOWICE PAT. — Wczoraj odbyły się w związku pracodawców górniczo-hutniczych rokowania z przedstawicielami robotników w związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej i propozycją ze strony pracodawców obniżenia plac w górnictwie na Górnym Śląsku o 15 pr. Pertraktacjom przewodniczył dyr. Tarnowski. W rokowaniach wzięli udział przedstawiciele wszystkich zawodowych związków górniczych ze Śląska którzy wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko obniżce plac. Wobec tego, że do porozumienia nie doszło, dalsze załatwienie zatargu przejdzie obecnie w ręce komisji pojednawczo-arbitrażowej.

## Zatrucie gazem trzech górników

KATOWICE PAT. — Wczoraj rano trzech górników udało się na szyb Szelera, celem zabezpieczenia szybu na głębokości 22 metrów. Jeden z nich obsługiwał windę i opuszczał do szybu drugiego. W pewnym momencie ten ostatni stracił przytomność i spał do wnętrza szybu. Trzeci z robotników pośpieszył mu z pomocą lecz również spał. Wezwano pogotowie ratunkowe i straż pożarną którą stwierdzono, że szyb napelnilony jest gazem trującym, wskutek czego robotnicy, opuszczający się do szybu, stracili przytomność i runęli w dół. Wydobyto tylko trupa.

## TELEGRAMY

### PREMIER JĘDRZEJEWICZ NA JEZIO- RZE AUGUSTOWSKIM

BIAŁYSTOK PAT. — W dniu 19 i 20 bm. premier Janusz Jędrzejewicz, prezes Sił wek, min. Schaezel i p. wojewoda Zydrum Kosiakowski zwiedzili jezioro Augustowskie i przez kanał Augustowski przyjechali statkiem do Grodna. W Grodnie p. premier Jędrzejewicz zapoznał się ze stanem robót rekonstrukcyjnych zamku królewskiego oraz in. Witoldowej i zwiedził relikwiarz z 12-go wieku, odkryte przed paru dniami. — W dniu dzisiejszym 21 bm. p. premier Jędrzejewicz wyjechał z powrotem do Warszawy.

### KREDYTY REJESTROWE NA ZASTAW ZBOŻA

WARSZAWA (telefon własny). — Kredyty rejestrowe na zastaw zboża, uchwalone przez Bank Polski, będą rozdzielone w sposób następujący: Bank Gospodarstwa Krajowego otrzyma do dyspozycji 4 mil. złotych. Suma ta będzie przeznaczona dla ziemian województw centralnych i Woiłyńa. Bank Rolny otrzyma 12,5 milionów dla rolnictwa drobnego; pozostałe instytucje, upoważnione do podziału kredytów rejestrowych, pomiędzy zainteresowanymi, otrzymały od jednego do trzech milionów.

### AMBASADOR LAROCHE U P. MIN. BECKA

WARSZAWA (tel. własny). — P. minister spraw zagranicznych przyjął wczoraj p. ambasadora Francji Laroche'a.

### NOWE LINJE OKRĘTOWE W GDYNI

GDYŃA W. Urz. Morskim zarejestrowana została nowa linja okrętowa, która będzie łączyć Gdynię i Gdańsk z portami na morzu Śródziemnem.

Najbliższe odjazdy statków tej linji z Gdyni projektowane są w dniu 22 bm. i 25 września.

Ostatnio uruchomiono nową regularną linję okrętową pomiędzy portem gdańskim a portami szkockimi Leith i Granzemouth. Statki tej linji zaopatrzone w chłodnie wyruszą będą z Gdyni raz na tydzień. Linja tą mogą być wysyłane przesyłki do wszystkich większych portów Szkocji, Anglii Północnej i Irlandji.

### ROKOWANIA POLSKO - RUMUŃSKIE

BUKARESZT PAT. — 20 lipca rozpoczęły się Bukareszckie rokowania o układ kontyngentowy pomiędzy Polską a Rumunją. Celem układu jest zapewnienie eksporterom polskim pewnych określonych kontyngentów do końca roku.

### „JUGDO” WCIELONY DO BOJÓWK HITLEROWSKICH

GDANSK PAT. — Na podstawie porozumienia pomiędzy kierownikami stronnictwa narodowego - socjalistycznego a Młodoniemieckim Zakonem w Gdańsku „Der Juge Deutsche Orden” — zakon postanowił rozwiązać się, polecając młodocianym członkom wstąpienie do szeregów bojówek hitlerowskich, zaś starszym — do stronnictwa narodowo - socjalistycznego. Jak wiadomo, podczas ostatnich wyborów do Volkstagu Zakon Młodoniemiecki zablokował się z listą narodowych socjalistów.

### DALADIER POWRÓCIŁ DO PARYŻA

PARYŻ PAT. — Premier Daladier, który powrócił z Vichy, odbył konferencję z Leygue'em, Paul-Boncourem i de Jouvenellem.

### NIEMIECKA WYSTAWA KOLONJALNA

BERLIN PAT. — Wczoraj otwarta została niemiecka wystawa kolonialna. Zadaniem wystawy jest propagowanie idei odzyskania przez Niemcy kolonij zamorskich.

### TRZESIENIE ZIEMI W OKOLICACH SMYRNY

STAMBUŁ PAT. — Silne trzęsienie ziemi w Denizli na południowo-wschód od Smyrny, zniszczyło wczoraj rano część domów. Podziemne wstrząsy trwają w dalszym ciągu. Ludność w panice opuszcza domy, szukając schronienia na otwartych przestrzeniach.

### GŁODÓWKA KOMUNISTÓW W WIEZIENIACH FINSKICH

HELSINGFORS PAT. — Przed paru dniami wybuch w więzieniach centralnych w miejscowości Ekenas i Tavasthus strajk głodowy znajdujących się tam więźniów politycznych, prawie wyłącznie działaczy i agentów komunistycznych. W strajku bierze udział 400 więźniów. Strajki głodowe w tych więzieniach odbywały się już niejednokrotnie.

### NIE ZGINĘLI, LECZ UCIEKLI DO Z.S.R.

GDANSK PAT. — Trzej rybak gdańscy bracia Zeolkka i Broening, co do których przy puszczo, że zginęli oni podczas polowu ryb na morzu, jak się okazało, uciekli łodzią rybacką do Rosji Sowieckiej. — Uciekinierzy należeli do partji komunistycznej.

### AMERYKA CHCE BYĆ „MOKRA”

NOWY YORK PAT. — Stan Tennessee wypowiedział się za zniesieniem prohibicji. — Jest to już 19ty stan, opowiadający się przeciwko ustawie Wolsteada.

### ARESZTOWANIE SPISKOWCÓW

SANTIAGO DE CHILE PAT. — Wczoraj w nocy aresztowano kilku byłych generałów oraz kilku pułkowników, byłego ministra Lazo i dziennikarza Silva Romana, podejrzanych o przygotowywanie nowego zamachu politycznego. Wszyscy aresztowani współpracowali niedługo z dyktatorem Ibanezem, lub przywódcą rewolucjonistów Davilą.

## Katastrofa Willey Posta na Alasce

Lotnik wyszedł bez szwanku

LONDYN PAT. — Samolot amerykański go lotnika Willey Posta spał w miejscowości Flant na Alasce. Lotnik wyszedł z wypadku bez szwanku. W samolocie zostało uszkodzone śmigło.

Z pobliskiego miasta Fairbankes przybyli mechanicy celem naprawy uszkodzeń. Post ma nadzieję, że będzie mógł wyruszyć w dalszą podróż jutro rano. W takim razie Post miałby jeszcze szansę pobicia własnego rekordu światowego. Przelot Posta nad Syberją wschodnią i morzem Beringa odbyło się w bardzo niepomyślnych warunkach atmosferycznych. Lotnik musiał walczyć z burzą, przebijając się przez mgły itd.

W którym samolot doznał uszkodzenia śmigła, przystąpił do naprawy defektów aparatu, chcąc niezwłocznie udać się w dalszą drogę. Wbrew przypuszczeniom, że Willey Post zaopieczony we Flant Post zaledwie po kilkugodzinnym postoju odleciał, a to w celu nadrobienia czasu dla pobicia swego rekordu.



# Warunki rolniczego kredytu zastawowego

W myśl decyzji powziętej przez czynniki rządowe w porozumieniu z władzami Banku Polskiego ustalono ostateczne warunki kredytu zastawowego dla rolnictwa na nadchodzącą kampanię zbrojową. Na cele kredytu zastawowego prelimitowano sumę 30 milji, które mają być rozdzielone niezwłocznie po żniwach. Przyspieszenie reparycji tych kredytów, zostało osiągnięte drogą odpowiedniego uproszczenia manipulacji technicznych, związanych z udzieleniem kredytu. Na specjalne podkreślenie zasługuje decyzja obniżenia stopy procentowej przy kredycie rejestrowym do 6 1/4 proc. w stosunku rocznym. Wobec tego do już wszelkie opłaty na rzecz instytucji rozporządzających. Pożyczki pod zastaw zboża złożonego w stogi mają być udzielane do 50 proc., a zboża omłotonego — do 60 proc. wartości szacunkowej.

Spłaty kredytu zastawowego zostają rozłożone na sześć rat miesięcznych, poczynając od 1-go stycznia przyczem rata styczniowa, lutowa, marcowa i kwietniowa ma wynosić 15 proc., a majowa i czerwiecowa 20 proc. zaciągniętego kredytu.

Wreszcie podkreślić należy bardzo ważne postanowienie, jakie zapadło w dniu 28 czerwca r.b. na konferencji w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych z udziałem przedstawicieli organizacji rolniczych, Banku Polskiego, oraz instytucji rozporządzających kredytem zastawowym, a mianowicie, że z sum przyznaną tytułem kredytu zastawowego nie będą potrącone przez instytucje rozporządzające żadne inne należności do rolników z wyjątkiem jedynie należności z tytułu zezwolonego kredytu zastawowego.

Wprowadzenie w bieżącym roku znacznych udogodnień w korzystaniu z kredytu zastawowego, ma na celu jak największe udostępnienie tego kredytu dla rolników. Kredyt bowiem, pod zastaw zboża ma za zadanie nie tylko zapożyczyć rolników w środki obrótowe w krytycznym okresie pożywnym, lecz przede wszystkim wywołać ogólny efekt gospodarczy, polegający na wzmożeniu w gospodarstwach wiejskich większej ilości zboża i powstrzymaniu nadmiernej jej podażi w pierwszych miesiącach pożywnych. W ten sposób szybko i sprawnie rozporządzenie tego kredytu przez instytucje pośredniczące przy szerokim jego wykorzystaniu przez rolnictwo winno stać się ważnym czynnikiem naszej polityki gospodarczej w zakresie podnieśnienia cen zboża.

## Tablica ku uczczeniu ks. Rajmunda Ziemackiego

W związku z obchodem tegorocznym 70-letnia powstania Styczińskiego oddziału Wileńskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów zainicjował uroczyste uroczystości w 63 r. na placu Łukiskim w Warszawie bohaterów narodowych, przez wykonanie dla każdego z nich odpowiedniej tablicy. Po wmurowaniu takiej tablicy dla s. p. ks. Iszora w kościele św. Jakóba, obecnie została wykonana i wmurowana tablica ku uczczeniu pamięci ks. Rajmunda Ziemackiego na ścianie frontowej kościoła św. Rafała, — przy którym rozstrzelany bohater był przez dłuższy czas wikarjuszem. Tablicę wykonano z marmuru krajowego gatunku „Bolechowo”; posiada ona następujący napis: „s. p. ks. Rajmund Ziemacki ur. w Łosku 19 - 9. 1810 r., uczestnik powstania 1831 r., wikarjusz kościoła św. Rafała w Wilnie, następnie proboszcz w Wawiorce (pow. lidzkiego), kapłan-bohater, zginął śmiercią męczeńską, rozstrzelany na placu Łukiskim w Wilnie 5 czerwca 1863 r.”.

Odsłonięcie i poświęcenie tablicy odbędzie się podczas sumy w kościele św. Rafała w niedzielę 23 lipca o godz. 11.

**Eugenja Kobylińska**  
**Świat w szkole**  
pamiętnik nauczycieli  
Książka ta wyszła już z druku LUX i jest do nabycia w księgarniach wileńskich.  
Skład główny w księgarni św. Wojciecha  
Cena zł. 3 50 gr.

## VII Tydzień Społeczny Odrodzenia

W dniach od 9 do 16 sierpnia r.b. odbędzie się jak co roku VII Tydzień Społeczny Odrodzenia. Naczelnym zadaniem tegorocznego tygodnia będzie zwrócenie uwagi na zagadnienie człowieka, do realizacji bowiem wielkich ideałów, zakreślonych przez deklarację ideową, potrzeba ludzi naprawdę odrodzonych w Chrystusie. Sprawie człowieka poświęcona będzie cała pierwsza część kursu, kulminacyjnym zaś punktem — referat: „Jakich ludzi nam potrzeba?”

Drugim zadaniem Tygodnia jest pobudzenie uczestników do znajomości się konkretnymi przejawami życia. Punktem wyjścia będzie hitlerizm, wzięty jednak tylko jako tło do rozważania, idących przez świat prądów statolatrii i rasizmu.

Następnie będzie poruszona kwestja żydowska i różne zagadnienia z niej płynące np. czy element żydowski jest w społeczeństwie chrześcijańskim elementem rozkładowym, w takim wypadku czy konieczne są środki prewencyjne w stosunku do niego. Następnie czy hasło — „w Polsce Polacy są gospodarzami” — może uzasadnić odmienne traktowanie żydów. Będzie rozpatrzono również zagadnienie bojkotu towarzyskiego i gospodarczego jako specyficznych form załatwienia tej sprawy. Ścisłe doktrynalny charakter będą miały dwa referaty społeczne, wiążące się ściśle z istotą ruchu odrodzeniowego. Pierwszy z nich ma wykazać jak społeczna Myśl Katolicka ustosunkowuje się do zagadnienia formy życia społecznego, drugi ma sprzezwyczać właściwe pojmowanie „katolickiego społeczeństwa”. Oprócz tego będą referaty omawiające różne przejawy życia w Polsce.

Zamknięciem Tygodnia będzie referat „W jaki sposób na terenie akademickim należy realizować hasło „Odrodzenia”.

W Tygodniu mogą brać jak zwykle udział członkowie Odrodzenia i zaproszeni goście.

Koszta pobytu wraz z utrzymaniem wynoszą 20 zł.

Bliszych informacji udziela Komitet Organizacyjny Tygodnia, Lublin — Uniwersytec, tel. 11—29.

# KRONIKA Mord rabunkowy pod miastem



**SOBOTA**  
22  
Majł Magd  
Jetro  
Apollinarego

Wschód słońca g. 3,10  
Zachód słońca g. 7,40

**KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.**  
Z DNIA 20 LIPCA  
Ciśnienie średnie: 704.  
Temperatura średnia: +21.  
Temperatura najwyższa: +14.  
Temperatura najniższa: +24.  
Opad: —  
Wiatr: północny.  
Tendencja: stan stały.  
Uwagi: pogodna.

**PROGNOZA POGODY P.I.M.-a**  
na dzień dzisiejszy:  
W dalszym ciągu pogoda słoneczna i upalna z słabymi wiatrami miejscowymi. Skłonność do burz w zachodniej połowie Polski.

**KOŚCIELNA**  
— Pielgrzymka do Kalwarii. Dnia 23 lipca w niedzielę, wyruszą z Ostrzej Bramy uroczysta paraf. jubileuszowa pielgrzymka do Kalwarii, zaraz po prymaria (początek Mszy św. o godz. 6-tej). Uprasza się wnieść o liczne przybycie. W pielgrzymce bierze udział orkiestra kolejarzy.

— Doroczna Msza św. w uroczystości św. Wincentego a Paulo, Patrona katolickich dzieł dobroczynnych, odbędzie się w niedzielę 23 lipca o godzinie 9-tej w kościele Księży Misjonarzy przy ul. Subocz, na którą Zarząd Konferencji i Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego w Wilnie zapraszają jaknajgoręcej wszystkich swoich członków.

**OSOBISTA.**  
— Urlop p. wojewody. — P. wojewoda Władysław Jaszczotki wyjechał na urlop wypoczynkowy. Na czas nieobecności p. wojewody zastępstwo objął p. wicewojewoda Marjan Jankowski.

**MIĘSKA.**  
— Przekazywanie podatków. W wydziale podatkowym magistratu trwają obecnie prace przygotowawcze do przekazania władzom skarbowym wymiaru i egzekucji podatków od nieruchomości i lokalowego.

Wymiar podatków od nieruchomości ma być przekazany już z dniem 1 września br. Podatek zaś od lokali z dniem 1 października.

Starania władz miejskich o odroczenie tego terminu do dnia 1 stycznia roku przyszłego nie dały pozytywnego rezultatu.  
W związku z przekazywaniem wymiaru i egzekucji podatkowych w wydziale podatkowym nastąpi znaczna redukcja etatów. Zredukowaniu ulegnie około 50 osób, z czego pewna część korzystać będzie z nabytych praw emerytalnych.

— Komunikacja autobusowa. Państwowe Zakłady Inżynierji zainteresowane są w szybkim uregulowaniu komunikacji w mieście i w związku z tem pośredniczą między „Tommiakiem” i magistratem. Wczoraj delegat Zakładów w towarzystwie dyrektora Jankowskiego odwiedził prezydenta miasta dra Maleszewskiego. Konferencja ta nie dała pozytywnego rezultatu, gdyż magistrat nie chce nawizywać pertraktacji do chwili zakończenia rokowań toczących się między Arbonem i Saurerem.

— Roboty nad układaniem klinikiur dobiegają końca. Jak wiadomo, resztkami klinikiur, (tzw. brakiem), pozostałymi od robot zeszłorocznych na ulicy Wielkiej, postanowiono wyłożyć jezdnię po obu stronach skwerku, położonego u skrzyżowania ulic Baksty i Lotoczek z ulicą Wielką. Roboty te, przeprowadzone w szybkim tempie, już dobiegają końca. Obecnie pozostało już tylko zalanie szpar między cegielkami specjalną smolą, po szteńciu której ruch na tym odcinku zostanie wznowiony. (j.)

— Usuwanie starego kanału na Kopanicy. Wobec ułożenia przed rokiem nowej kanalizacji na ulicy Kopanicy, obecnie magistrat przystąpił do usuwania tam dawniejszych urządzeń kanalizacyjnych. (j.)

**AKADEMICKA.**  
— Z Akademickiego Oddz. Zw. Strzeleckiego. Komendant Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego stud. USB niniejszym podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 23 lipca br. o godz. 9 rano na strzelnicy Miejskiego Komitetu WF i PW na Pióronomce organizuje zawody strzeleckie o „Oznakę Strzelecką” Z.S. Ceny amunicji i tarczy nie przekroczy 1 zł. — Karabinki malokalibrowe na miejscu.

**ZEBRANIA I ODCZYTY.**  
— Podoficerowie Rezerwy, Baczność! W niedzielę dnia 23 bm. o godzinie 10tej w lokalu własnym przy ul. Uniwersyteckiej 1 m. 1a zarząd koła ZPR zwołuje zebranie informacyjne, na którym wygłoszony zostanie popularny odczyt, oraz poruszona zostanie sprawa wyjazdu na Zjazd Podoficerów do Lwowa. Poza członkami wstęp na zebranie mają ich rodziny.

**ROZNE**  
— Eksport beczek. W sprawie eksportu beczek wileńskich do Ameryki, w przyszłym tygodniu udaje się do Rygi delegacja Izby Rzemieśniczej z dyrektorem Mynarczykiem na czele. W Wilnie zaś trwają już wśród bednarzy gorączkowe prace nad wykonaniem udzielonych zamówień. Poczynione zostały przygotowania do mechanizacji produkcji beczek, mimo to wykonanie zamówień następcza wciąż trudności.

— Turyści uwaga! Ze względu na przewidywane masowe wycieczki do Wilna w okresie Targów Północnych, Miejskie Biuro Turystyczne podaje do wiadomości, że z dniem 26 lipca br. rozpocznie przyjmowanie zgłoszeń prywatnych wolnych mieszkań i pokoi z urządzeniem i bez w celu pomieszczenia wycieczek. Zgłoszone kwatery po zakwalifikowaniu ich użyteczności przez urzędniczkę MBT, będą opłacane według norm przewidzianych przez Biuro Turystyczne.

Karty zgłoszone można nabyć w lokalu Biura przy ul. św. Anny Nr. 1 od godziny 10—13 codziennie prócz niedziel i świąt. Tel. 15-61.

## TEATR I MUZYKA

— **TEATRY MIEJSKIE ZASP W WILNIE.**  
Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim. Dzisiaj, sobota 22 bm. o godz. 8,15 w. cieszą się wielkim powodzeniem, melodyjna komedia „Jim i Jill”, w świetnym wykonaniu wszystkich artystów z pp. H. Kamińską, M. Węgrzynem (role tytułowe) oraz fenomenalną parą artystów baletu państwowego opery w Rydze, na czele. Znaczący należy, iż „Jim i Jill” po cenach propagandowych grany nie będzie, z powodu znacznych kosztów kilku występów.

Jutrzejša popołudniówka w Teatrze Letnim (23 bm. o godz. 4 pp.) Jutro, niedziela 23 bm. o godz. 4 pp. dana będzie nieodwołalnie po raz ostatni nadzwyczajna wesoła, doskonała komedia węgierska pt. „Bez posagu ożenić się nie mogę”. Ceny propagandowe (od 20 gr.)

Występy Malickiej i Sawana w Teatrze Letnim. Już 28 bm. (piątek) rozpoczyna swa gościnne występy znakomita artystka Maria Malicka w towarzystwie swego męża Zbyszka Sawana, artysty Teatru Ateneum w Warszawie w świetnej komedji Nicodemiego pt. „Cień”, w której ostatnio swą wspaniałą kreacją podbiła na nowo prasę i publiczność.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”.** „Królowa nocy”. Wesoła operetka Kollo „Królowa nocy” gromadzi codziennie tłumy publiczności, oklaskującej wykonawców ról głównych: B. Halmirską, M. Grabiełli, Z. Molska, K. Dembowskiego, W. Szczawińskiego, M. Tatrzańskigo, E. Glińskiego i K. Wyrwicz-Wichrowskiego. — Humor bezbrzeżny panuje na widowni podczas całego widowiska, które ujęte zostało w barwne szaty dekoracyjnej i kostjumowej. Wielkim uroczajaniem przedstawienia są efektywne tańce i ewolucje R. Goreckiej, W. Morawskiego, Kseni Rubonówny oraz zespołu girls.

Dzisiaj i jutro „Królowa nocy”. Znaczący należy, że ceny miejsc zostały na okres letni specjalnie obniżone i wynoszą od 25 gr. do zł. 2,90. Początek o g. 8,30 w. W czasie przerwy publiczność teatralna może korzystać ze specjalnego ogródka angielskiego, urządzonego na le przepięknej ścianie, spowitej w zieleni bluszczu i wino.

Jutrzejše przedstawienie popołudniowe w „Lutni”. Niedzielne widowisko popołudniowe w Lutni, wypełni melodyjna operetka Gilberta „Cnotliwa Zuzanna” z udziałem całego zespołu artystycznego. Ceny miejsc najniższe od 25 gr. do zł. 2,90. Początek o g. 4 pp.

— **Park im. gen. Żeligowskiego.** Jutro, w niedzielę od godz. 7 wiecz. koncert wileńskiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Mikołaja Salnickiego. Jedynym występ słynnej śpiewaczki operowej Marij Fijałko oraz wielka rewja w 2 częściach — 15 obrazach w wykonaniu Marij Zynowiny, Antoniego Jaksztasa, Haliny Ryńkiewicówny, Ryszarda Radwana, Tadeusza Koryckiego, Bronisława Adamowicza i Aleksandra Jaszczotki. Ceny miejsc od 25 gr.

## CO GRAJĄ W KINACH?

HELIOS — Harry Pel — On albo ja.  
PAN — Piraci stepu.  
CASINO — Samotny orzeł.  
LUX — Odrodzenie.  
ADRIA — Na podniebnym szlaku.  
SWIATOWID — Zabójstwo o święcie i Straszna noc.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— 68-letni uwoźniczek. Pisaliśmy o aresztowaniu mieszkańca miasta Podbrodzia 68-letniego H. Lubockiego, który podawał się za wysłannika żydowskiej szkoły religijnej w Jerozolimie, „100 bram”, dla której zbierał datki. — W rzeczywistości zebrane pieniądze przywłaszczal sobie.  
W toku dochodzenia wyjaśniło się, iż Lubocki przez wyłudzenia datków, trudnił się jeszcze oszukiwaniem kobiet. Po przybyciu do Wilna, Lubocki podając się za wdowca (ma w Podbrozju żonę), poznał niejaką Rebekę Geller (Szklana 11) wdowę w średnim wieku, z którą obiecał ożenić się, wyłudając w międzyczasie na „wydatki ślubne” pieniądze. Poza tem otrzymał informację z Brześcia, iż Lubocki w ten sam sposób oszukał tam również pewną lewicą pannę.  
Zachodzi przypuszczenie, że lista ofiar rzekomego wysłannika z Jerozolimy jest o wiele większa. W tym kierunku prowadzone jest również dalsze dochodzenie.

— **PODSTĘPNA KRADZIEŻ.** Wczoraj w godzinach porannych do mieszkania właściciela sklepu aptecznego przy ul. Tyzenhauzowskiej 2, Frydmana, zgłosiło się dwóch osobników, którzy zażądali od córki p. F. sprzedania im kosmetyków. Frydmanówna odrzekła, by zgłosili się później do ojca, więc klienci opuścili mieszkanie.  
Dopiero później spostrzeżono, iż nieznajomi zdolali niepostrzeżenie skraść z wartościowego zegarek Frydmana, cenny dla niego jako pamiątka. Policja poszukuje złodziei.

— **Bezpańska łódź.** Józef Klonis (Obozowa 86) gdy przechodził brzegiem Wilji, zauważył porzuconą łódź, która płynęła wód rzeki. Łódź jest koloru zielonego, obliczona na 6 osób.

— **Harcie rowerzystów.** — Na klinikiurze wzdłuż ul. Zankowej rowerzyści w dalszym ciągu urządzają wyścigi. Wczoraj np. na oczach komendanta policji na m. Wilno pędzący cyklista wpadł na grupę przechodniów, obalając ich na ziemię. Kim był sprawca wypadku, niewiadomo, bowiem odjechał niezatrzymany.

— **Utonął w Hrybiskach.** Wczoraj podczas kąpiel w sadzawce w Hrybiskach utonął St. Kudryś, szewc, zamieszkały w okolicy Hrybisk.

## WILNO—TROKI

— **SAMOBÓJSTWO.** We wsi Słobódka, gminy worniańskiej w stodole swej matki odebrał sobie życie wystrzelony z rewolweru w głowę Paweł Wachowicz. Przyczyną samobójstwa były nieporozumienia rodzinne na tle majątkowym.

## BRASLAW

— **PIORUN.** Piorun ugodził w zabudowania gospodarze Kajetana Stankiewicza w Apaniszkach gminy bohińskiej. Spaliła się stodoła i inne zabudowania z narzędziami i inventarzem. Spaliło się 5 wozów konicznych. Straty wynoszą przeszło 600 zł.

WILNO. Wczoraj w nocy przy ulicy Trakt Reduński Nr. 9 dokonano zbrodni na osobie właściciela domu, 41-letniego Karola Parwickiego. Jeden z sąsiadów, zajrząwszy nad ranem do mieszkania Parwickiego i nie zauważywszy go tam, z kolei wszedł do stojącej tuż stodoły, gdzie wymieniony stale latem spisał. To co tam zauważył, tak go przeraziło, że cofnął się na podwórko i głośno zaczął wzywać pomocy.

W roku stodoły w nawpół zasypanej jamie leżały zwłoki Parwickiego z rozplataną głową.

Gdy przybyła policja, dokonano pierwszych oględzin zwłok i terenu Parwickiego, jak się okazało, został zabity w czasie snu kilku uderzeniami młotka.

W pobliżu stodoły w trawie, znalezione narzędzie zbrodni — ciężki młot kowalski ze śladami krwi oraz rakietnicę, której rękojeść również służyła zbrodniarzom do zadawania ciosów.

## Aresztowanie sternika statku „Pan Tadeusz”

WILNO. Pisaliśmy przed tygodniem o aresztowaniu na statku „Pan Tadeusz”, obsługą którego odmówił udzielenia pomocy tonącemu żołnierzowi.

Obecnie dowiadujemy się, że w wyniku przeprowadzonego dochodzenia sternik statku i jedna osoba z obsługi zostali z polecenia p.

## Omali nie tragiczna katastrofa

WILNO. Wczoraj o godzinie 5 pp. na ul. Zankowej miała miejsce katastrofa samochodowa, która tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw.

Stary Ford, oznaczony numerem próbny (18), jadąc w stronę ul. Wielkiej jakoby wskutek defektu w kierownicy skręcił nagle na chod

Zbrodniarze, zaopatrując się w rewolwer raketowy, liczyli, że w wypadku zastania Parwickiego zbudzonego z snu, zdolają go tą „bronią” steroryzować i że napadnięty nie pozna się na podstępnie i przyjmie rakietnicę za rewolwer.

Ślady pozostawione przez morderców wskazywały, że miało tu miejsce morderstwo rabunkowe. Parwicki, który jednocześnie prowadził w swym domu kuznię, uchodził w okolicy za zamężnego człowieka, o czem zabójcy naturalnie wiedzieli.

Co zrobawano, narazie niewiadomo, zabił bowiem nie miał bliższej rodziny.

Wczoraj rano na miejscu zbrodni poza liczną policją, bawili prokurator i sędzia śledczy. Zabójcy, chcąc ukryć ciała zamordowanego, usiłowali go zakopać, lecz najprawdopodobniej zostali spłoszeni, więc ograniczyli się do wrzucenia trupa do dołu i zasypania tylko z wierzchu piaskiem — poczem zbiegli. Sprawdzono na miejscu pies policyjny dał policji pewien ślad i na podstawie tego jako poszlakow

## Prokuratura do którego wyniki śledztwa

prokuratora do którego wyniki śledztwa policyjnego skierowano, aresztowaniu.

Sędzia śledczy po zbadaniu aresztowanych uznał za możliwe zwolnić oskarżonych na wolną stopę pod dozór policji.

Sprawa więc znajdzie swój epilog w sądzie

## Omali nie tragiczna katastrofa

WILNO. Wczoraj o godzinie 5 pp. na ul. Zankowej miała miejsce katastrofa samochodowa, która tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw.

Stary Ford, oznaczony numerem próbny (18), jadąc w stronę ul. Wielkiej jakoby wskutek defektu w kierownicy skręcił nagle na chod

## Aresztowanie podejrzanego zbiega z Rosji

WILNO. — W rejonie odcinka granicznego Tomaszewicze przekroczył granicę jakiś osobnik, który w czasie pierwszkowego badania w strażyńskiej KOP podał się w b. kapitał armji carskiej Włodzimierza Iwanowa. Zeznał on, że należy do organizacji faszystów i przybył przed kilku miesiącami do

## Utonięcia na prowincji

WILNO. We wsi Połuknia, gm. rudziskiej, pozostawiony bez dozoru Edward Kluczewicz liczący lat 3, wpadł do rzeki Łuknia i utonął. — Zwłoki wydobyto po upływie 3 godzin.

## MOŁODECZNO

— **POŻAR LASU.** W pobliżu wsi Wieremiejki gminy radoszkowickiej, w lesie Jakóba Witusko wybuchł pożar. Spaliło się około 300 metrów kwadratowych lasu. Pożar spowodowały iskry od ognia przy wypalaniu wyrębów leśnych przez brata poszkodowanego.

## GIEŁDA ZBOZOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE.

Z DNIA 20 LIPCA  
Ceny za towar średniej handlowej jakości parytet Wilno

## CENY TRANZAKCYJNE:

Żyto zbierane	21,75
Mąka razowa szatrowana	28.
Kasza gryczana 1-1 palona	44.
Kasza perłowa nr 3	40.
Kasza owsiana	52.

## CENY ORJENTACYJNE:

Pszeniaka zbierana	34.
Jęczmień zbierany	31.
Owies zbierany	14,50
Gryka	21.
Mąka pszenna 4-0 A. Luks.	61.
	65.
Mąka żytnia do 55 proc.	38.
	32.
Mąka żytnia do 65 proc.	38.
	33.
Mąka razowa	27.
Mąka sitkowa	11,50
Otręby żytnie	12.
Otręby jęczmienne	12.
Otręby pszenne	12.

## WILNO—TROKI

Kasza gryczana 1-1 palona	42.
Kasza gryczana 1-2	42.
Kasza perłowa pępek Nr 2	35.
Siano	6,50
Stona	z 5,50

## LE N:

Siemię lniane 90 proc.	40.
Basis I sk. 216,50 za 1000 kg. f-co	40.
zalaadowania	1299.
Len trzep. Wolożyn	1942,30
Len trzepany Druja	1104,15
Len trzepany Dokszyce	1277,35
Len trzepany Dokszyce	1234,50
Kądział Horodziej	1125,90
Obroty male.	1169,10

## Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Przenumeratorów, że z dniem 1-go sierpnia r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

## CHODZĘ PO MIEŚCIE...

### ZAKORKOWANIE ULICY SOSNOWEJ

Pewien mieszkaniec ulicy Sosnowej na Zwierzynie zgłosił do nas ze swym frustriem natury urbanistycznej, wyrysował dokumentnie na papierze co i jak, i prosił napisać. Spelniamy jego życzenie:

Otóż sprawa jest tego rodzaju: Ulica Sosnowa — piękna i szeroka — u samego wylotu na Witoldową jest zupełnie zakorkowana przez dwie posesyjki Nr. 4 i 6, wylamujące się z karnego ordnyku domostw po lewej stronie ul. Sosnowej i wysunięte ku środkowi. Jedną z tych posesyj to skład węgla i drzewa opałowego, druga — drewniany domek parterowy.

Mieszkańcy Sosnowej cierpliwie znosili ów dopust Boży, pocieszając się nadzieją, że obie klitki nie postoją długo: zmurszeją, zbutwieją i pójdą na szmelc. Tymczasem „co się dzieje!” Właściciel domeczku, zgodnie z przepisami, wznosił z lewej strony swego drewnianka solidny mur przeciwpożarowy z cegły t. zw. „bandmauer”. To zaniepokowało mieszkańców — mur to nie jakieś tam drzewo — postoi! Z jego zburzeniem będzie trudniej niż z usunięciem drewnianego domeczku.

Obawiając się zresztą, że przewrotny właściciel nie ograniczy się tą jedną ścianą a pomalutku, pochichotku, ścianką po ścianie, zamajstruje sobie od niechciała całą kamieniczkę, a wówczas kwestja rozszerzenia wylotu ulicy Sosnowej może się odwiec w nieskończoność. Pomstują więc mieszkańcy na Wydział Budowlany Magistratu, że dał zezwolenie na wzniesienie muru.

Sądymy, że wszystkie te obawy są grubo przesadane i mieszkańcy Sosnowej mogą spać spokojnie. O ile wiemy, żadne przyzwolenie do muru przeciwpożarowego nie są dozwolone, zaś sam ów mur nie opóźni zburzenia domku, gdy przyjdzie czas na to, ponieważ rozbiórka takiej ściany nie następcza większych trudności. „Przechodzień!”



TYGODNIK ILLUSTROWANY Nr. 29 poświęcony stosunkom polsko-wilńskim, zawiera przedwzrostkiem artykuł ambasadora Wloch, J. E. Bastianiego, gdzie m. in. czytamy: „Italia faszystowska śledzi z najwyższą sympatią rozwój Polski i wytrwają pracę, w jakiej naród jej daje dowód swoich podziwu godnych zalet — inteligencji, wytrwałości i dzielności. Czasy są ciężkie dla wszystkich i wielki kryzys, z którym walczą narody, wymaga tytanicznych wysiłków, ale ludy takie jak włoski i polski, nie oszczędzają własnej energii i nie wążące własnych wysiłków, wiedzą, że oczekuje je najwspanialsze zwycięstwo i w tem przeświadczeniu również przeznaczanie ich jest wspólne”.

W artykule zaś p. Roberto Susterę, wybitnego przedstawiciela prasy włoskiej, znajdujemy inny charakterystyczny akcent: „Rząd Mussoliniego nie tylko jest ostatnim spomnienym rządów świata, któryby zasługiwał na posiadanie o dwulicowość, ale że we wszystkim, co ma związek z Polską, rząd ten dał niejednokrotnie niewątpliwe dowody sympatii i szacunku”.

Numer włoski „Tygodnika Ilustrowanego” urasta do znaczenia aktu trwałej przyjaźni polsko - włoskiej.

## Radjo wileńskie

SOBOTA dnia 22 lipca 1933.

